

Nasz syreni gród

Piosenka kabaretowa.



1. My pierwsza brygada.
2. Missouri. Walc.
3. Hallerczyk. Piosenka aktualna.
4. Jak dymek z papierosa.
5. Ostatnie tango.
6. Pobór na kobiety. Piosenka aktualna.
7. Rytm amerykański.
8. Kominek zgasł. Rom. cygański.
9. Czar walca. Piosenka kabaretowa.
10. Białe róże. Piosenka żołnierska.
11. Leśna przygoda.
12. Maryśka moja Maryśka. Piosenka żołnierska.
13. Pod samochodem. One-step.
14. Dessous mojej żonki.
15. Stach wdział mundur szary.
16. Kwiaty. Rom. cygański.
17. Stary cygan.
18. Dwie pieśni żołnierskie:
1) Hej Madziar pije, 2) Przewodowny karafioł.
19. Taniec wschodni. (Danse du ventre) p. Vollstedt.
20. Sztajerek.
21. O pieśni mnie prosisz. Rom. cygański.
22. A więc dzisiaj rozstałem się z tobą. Rom. cygański.
23. Dwie pieśni żołnierskie:
1) Wojenko, wojenko, 2) Jak to na wojence.
24. Małgorzatka dziewczęcę młode—Tumbaj ryja. Piosenki żołnierskie.



Bolesław Wirski.



Nakład F. GRĄBCZEWSKIEGO i I. RZEPECKIEGO.
Skład główny: I. Rzepecki, Warszawa, Krak. Przedmieście № 1.

NASZ SYRENI GRÓD... *Muzyka i słowa* Miry Wereszczynskiej

Allegro.

p

Nasz syreni gród słynie ze swych cnót Zzalet swoich znany w całym świecie

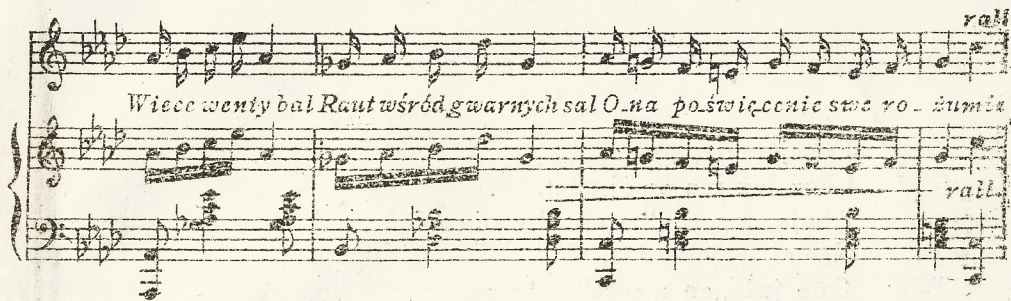
p

Pośród Ewycór bohaterstwa wóró w Warszawie tylko odnaj-dzicie

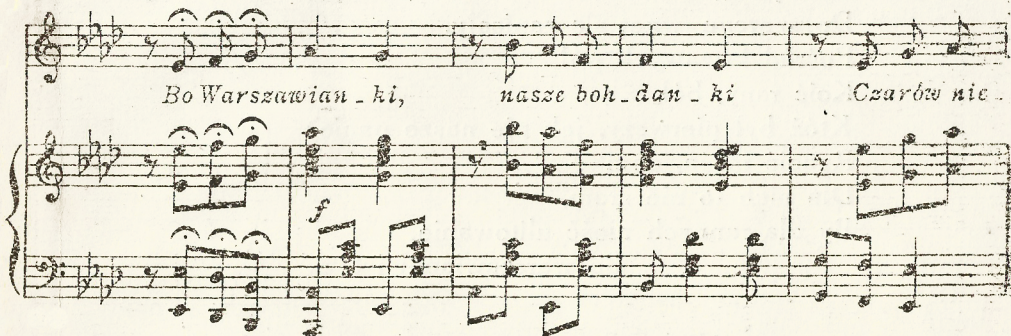
mf

Bo ta piękna płeć ma czarowną sieć w każdym czynie prym zdobywać umie

rall.
Wiec wenty bal Raut wśród gwarnych sal O na poświęcenie swe ro - zumie




Bo Warszawian - ki, nasze boh - dan - ki Czarów nie -



bian - ki so - ny ko - chan - ki Ich ust ko - ra - le



I ószo - pa - le Wbudzają wżyłach naszych krew.



II.

Pensjonarką jest,
Lecz już ma swój gest,
Zbuja „psorka“ wnet, by nie mieć „pały“;
Nastał wojny czas,
One już „en masse“
Do szeregu wnet się zapisały.
Pośród krwawych pól
Koić rany, ból,
Któż był pierwszy, jak nie nasze panie?
Rzucić męża, dom —
Dla nich to nie srom,
By dla rannych nieść ulitowanie.
Bo warszawianki i t. d.

III.

Świat zwiedziłem już
Cały wszecz i wzdłuż, —
Znałem włoski, niemki i hiszpanki,
Paryżanek moc,
Czeszkę... jedną noc, —
Jednak zawsze lgnę do Warszawianki;
Zgrabne nóżki ich, —
Toć ja też nie mnich, —
W mojem sercu budzą dziwne szmery,
Daję słowo wam,
Wierzcie, to nie kłam,
Żony szukam wśród warszawskiej sfery.
Bo warszawianki i t. d.